

UZASADNIENIE

Decyzją z 31.03.2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. orzekł, że M. M. (1), jako spadkobierca, ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spadkodawcy J. W. (1), zmarłego w dniu 10.09.2020 r., z tytułu nieopłaconych składek na:

ubezpieczenia społeczne za okres 04/2020 r. – 09/2020 r. w kwocie 4210,59 zł, a w tym: należność główna w kwocie 4180,59 zł, odsetki za zwłokę naliczone na 10.09.2020 r. w kwocie 30,00 zł,

ubezpieczenie zdrowotne za okres 07/2019 r. – 09/2020 r. w kwocie 5534,18 zł, a w tym: należność główna w kwocie 5290,18 zł, odsetki za zwłokę naliczone na 10.09.2020 r. w kwocie 202,00 zł, koszty egzekucyjne w kwocie 42,00 zł.

W uzasadnieniu podano, że J. W. (1) prowadził działalność gospodarczą i był z tego tytułu, jako płatnik składek zobowiązany do regulowania należności składkowych. ZUS wskazał, że na koncie płatnika na dzień otwarcia spadku ustalono zaległości składkowe w wysokości wskazanej decyzją. Zakład ustalił, że jedynym spadkobiercą J. W. (1) jest jego córka M. M. (1), która odpowiada za zaległości składkowe zmarłego płatnika składek do wartości czynnej spadku, wobec czego jej odpowiedzialność jest ograniczona do wartości ustalonego inwentarzu stanu spadku, tj. zgodnie z deklaracją SD-22 do kwoty 420000,00 zł, która nie przekracza zadłużenia składkowego.

(decyzja k. 10-11 akt ZUS)

Odwołanie od w/w decyzji złożyła M. M. (1), reprezentowana przez radcę prawnego, wnosząc o jej uchylenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Powódka podniosła, że jej ojciec - J. W. (1) był jedynie formalnie właścicielem firmy, o której sposobie prowadzenia i funkcjonowania nie miał wiedzy. Twierdziła, że J. W. (1) uległ sugestiom swojego znajomego M. B. i dał się przez niego namówić na zarejestrowanie na swoje dane działalności gospodarczej, którą faktycznie prowadził M. B., za co jej ojciec otrzymywał od niego po 500 zł miesięcznie. Podała, że M. B. zaciągnął na tę działalność kredyty oraz inne zobowiązania, a pozyskane w ten sposób środki przeznaczył na własne cele, przy czym nie regulował należności publiczno – prawnych dotyczących tej działalności, a w tym składek do ZUS i podatków. Podała, że jej ojciec w ostatnich latach swojego życia pracował jako portier, następnie uległ wypadkowi, co doprowadziło ze względu na długotrwałą niezdolność do pracy do utraty przez niego zatrudnienia. Twierdziła, że jej ojciec z uwagi na stan psychiczny nie był w stanie zrozumieć znaczenia działań M. B. i wynikających z tego dla niego konsekwencji. Argumentowała, że J. W. (1) był osobą życiowo nieporadną, łatwowierną i podatną na manipulacje, a przy tym nadużywał alkoholu, konsultował się psychiatrycznie, a w 2015 r. stwierdzono u niego zaburzenia depresyjno–lękowe uwarunkowane trudną sytuacją życiową oraz reakcje na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne. Podkreśliła, że Prokuratura Rejonowa Ł. prowadzi postępowanie, sygn. (...), dotyczące oszustwa na szkodę J. W. (1) polegającego na prowadzeniu na jego dane osobowe działalności gospodarczej i zaciągnięciu zobowiązań, których faktycznym beneficjentem była osoba trzecia, tj. M. B. (czyny z art. 286 k.k. oraz art. 55 k.k.s.). Dodała, że powstały także zadłużenia wobec osób prywatnych, co do których dopiero gromadzi wiedzę. Konkludując podniosła, że nie było podstaw do objęcia J. W. (1) ubezpieczeniami z tytułu zarejestrowanej jedynie na jego dane działalności gospodarczej, którą prowadził w rzeczywistości M. B., wywodząc, że tym samym składki na ubezpieczenia są nienależne, wobec czego zaskarżoną decyzją niezasadnie stwierdzono, iż powódka ponosi za nie odpowiedzialność jako spadkobierczyni płatnika.

(odwołanie k. 3-5)

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy, reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 1800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko, a dodatkowo podniósł, że w toku postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od maja 2019 r. do października 2019 r. J. W. (1)

osobiście odbierał korespondencję i nigdy nie kwestionował faktu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Zaznaczył, że odwołująca, będąc powiadomiona o postępowaniu przed ZUS w n/n sprawie i mając profesjonalnego pełnomocnika, pozostała bierna i nie uczestniczyła w nim. Podkreślił, że kwota zaległości składkowych jest określona prawidłowo, a skarżąca nie wskazała innego zadłużenia zmarłego ojca, które zaspokoiłaby już z masy spadkowej.

(odpowiedź na odwołanie k. 9)

W piśmie procesowym z 21.07.2022 r. pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko, dodając, że w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową Ł. M. B. postawiono mu zarzuty popełnienia przestępstwa firmanctwa oraz oszustwa na szkodę J. W. (2), a także zgromadzono istotne dowody dotyczące firmy (...), z których wynika kto faktycznie prowadził tę działalność. Argumentował, że z danych skarbowych będzie wynikało kto prowadził dokumentację podatkową tego podmiotu i kto decydował o zaciąganiu zobowiązań, a także, że ewentualnie mogą zostać ujawnione innych istotnych okoliczności. Podtrzymał twierdzenia co do złego stanu psychicznego J. W. (1), który uniemożliwił mu właściwą ocenę działań M. B. oraz konsekwencji prowadzenia na jego dane działalności gospodarczej przez M. B.. (k. 27-29)

Na ostatnim terminie rozprawy z 20.07.2023 r. pełnomocnik wnioskodawczynie poparł odwołanie oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, a na wypadek oddalenia odwołania wniósł o nieobciążanie wnioskodawczynie kosztami zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik pozwanego organu rentowego wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według wartości przedmiotu sporu. Argumentował, że decyzja jest prawidłowa, mimo że na datę jej wydania Zakład dysponował innym stanem faktycznym niż ujawniony w toku n/n postępowania. Podkreślił, że działalność gospodarcza była zarejestrowana na J. W. (1), a także, że były za niego zgłaszane deklaracje, które wskazywały wysokość składek, które nie zostały uiszczone, w efekcie czego powstało zadłużenie składkowe. Zaznaczył, że ojciec powódki dobrowolnie założył działalność gospodarczą i oświadczył, że ZUS nie kwestionuje tego, że zapewne J. W. (1) działał pod wpływem M. B., dodając, że dla sprawy istotne jest to, że wykazano, iż ojciec powódki miał pełną wiedzę o działalności i sam uczestniczył w jej prowadzeniu, np. w podpisywaniu umów najmu, a zatem wiedział i godził się na to. Pełnomocnik pozwanego podkreślił, że J. W. (1) nie był ubezwłasnowolniony, wiódł normalne życie, był w tym czasie zatrudniony i sam prowadził gospodarstwo domowe. Pełnomocnik ZUS stwierdził, że zostało wykazane, że działalność gospodarcza była prowadzona na imię i nazwisko J. W. (1) za jego wiedzą i zgodą, a choć co do kwestii podlegania można mieć pewne wątpliwości czy działalność prowadził J. W. (1) czy M. B., to zdaniem pozwanego, ważne jest to, że czym innym jest odpowiedzialność za zobowiązania składkowe firmującego i firmy, gdyż zgodnie z art. 31 ustawy systemowej oraz art. 113 Ordynacji podatkowej, jeżeli podatnik – a w n/n sprawie płatnik – w celu zatajenia posługiwał się inną osobą, to osoby te ponoszą odpowiedzialność solidarną. Konkludując stwierdził, że M. M. (1) jako spadkobierca płatnika ponosi odpowiedzialność za zobowiązania J. W. (1), nawet jeśli uznać, że odpowiada on za to zadłużenie solidarnie z M. B..

Pełnomocnik powódki, odnosząc się do stanowiska pozwanego, iż w przypadku firmanctwa zgodnie z art. 31 ustawy systemowej i art. 113 Ordynacji podatkowej, odpowiedzialność jest solidarna, oświadczył, że Urząd Skarbowy nie wydał decyzji obciążające M. B. zobowiązaniami podatkowymi, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą, a sprawa przed tym urzędem nadal jest w toku. Podał też, że w postępowaniu prokuratorskim dopuszczono dowód z opinii biegłego psychiatry celem ustalenia stanu zdrowia zmarłego J. W. (1) i jego zdolności do podejmowania czynności.

(stanowiska stron - e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:01:11, 00:01:56, 00:14:51, 00:24:27,00:30:13)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Wnioskodawczynie - M. M. (1) jest córką J. W. (1).

(okoliczności niesporne)

J. W. (1) urodził się w dniu (...), a zmarł w dniu 10.09.2020 r.

(okoliczności niesporne)

J. W. (1) został znaleziony martwy w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w Ł.. Stwierdzono, że w chwili śmierci miał we krwi 4,3 promila alkoholu. Organy ścigania wykluczyły udział osób trzecich.

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42)

Na mocy notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia nr Rep. A 2119/2021 sporządzonego przez notariusza J. D. w jej kancelarii notarialnej w Ł., spadek po zmarłym J. W. (1) nabyła z dobrodziejstwem inwentarza jego córka M. M. (1).

(okoliczności niesporne, informacja (...) Ł. k. 3 plik II akt ZUS)

Ustalony w inwentarzu spisu stanu czynnego spadku po zmarłym J. W. (1) majątek zgodnie z deklaracją SD-Z2 wynosi 420.000,00 zł.

Sporządzony wykaz inwentarza wykazuje:

- stan czynny spadku (aktywa):

lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość o pow. użytkowej 57,24 m kw. o wartości rynkowej 330000 zł
nieruchomość o powierzchni gruntu 1.599 m kw. zabudowaną budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 35 m kw. o wartości rynkowej 90.000 zł

- stan bierny (pasywa):

dług względem (...) Bank S.A. w wysokości 43 000 zł

dług względem (...) w wysokości 66.800 zł

zadłużenie wobec Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. na dzień zgonu w wysokości 3170,60 zł.

(okoliczności niesporne, a nadto decyzja (...) Ł. k. 213 -214 w tomie II załączonych akt prokuratorskich (...))

M. M. (1) nie odrzuciła spadku po ojcu ponieważ w jego skład wchodziło mieszkanie po babci, które miała obiecać. Obecnie powódka mieszka sama w tym mieszkaniu. Odziedziczoną po ojcu działkę sprzedała za kwotę 90 000 zł, ponieważ J. W. (1) sporządził przed śmiercią umowę przedwstępną. Z ww. kwoty została potrącona zaliczka, którą J. W. (1) otrzymał.

Po śmierci ojca powódka nie odbierała awizowanej do niego korespondencji.

Aktualnie powódka wie o zadłużeniu zmarłego J. W. (1) z tytułu zaciągniętych kredytów w (...) im. (...) na 66 800 zł, w Banku (...) na 43000 zł, o długu w Urzędzie Skarbowym z tytułu zaległości w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2019 r. wynikającej z zeznania podatkowego PIT-36 wraz odsetkami naliczonymi na dzień zgonu i kosztami upomnienia w łącznej kwocie 3170,60 zł, a także o dług z tytułu nieopłaconych składek w ZUS w wysokości jak w zaskarżonej w n/n sprawie decyzji z 31.03.2022 r.

Powódka otrzymała pismo z 23.08.2021 r., którym firma windykacyjna z W. poinformowała ją, że jej dane osobowe są przetwarzane, ponieważ (...) im. (...) sprzedała wierzytelność jaką miała wobec firmy (...).

Powódka jest specjalistką do spraw administracji. Otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 3600 zł netto miesięcznie. Po uiszczeniu wszystkich opłat zostaje jej 600-800 zł na życie. Od połowy miesiąca pomaga jej mama. Powódka leczy się na depresję.

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42, informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. k. 2 plik II akt ZUS, informacja z Kancelarii (...). k. we W. k. 148, informacja z (...) z 3.03.2023 r. w tomie II załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022, decyzja Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. k. 213 -214 w tomie II załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022)

Ojciec powódki - J. W. (1) posiadał wykształcenie wyższe ekonomiczne. Nigdy nie pracował w wyuczonym zawodzie. Mieszkał i pracował w Ł.. W latach 90-tych ubiegłego wieku został pobity. Z powodu odniesionych obrażeń wykonano u niego trepanację czaszki usunięcia krwiaka wewnątrzczaszkowego. W 2005 lub 2006 r. wyjechał do (...) do E., jednak szybko wrócił do Polski. Znał dobrze język angielski. Po powrocie do ojczyzny miał trudności ze znalezieniem pracy. Najdłużej pracował jako inspektor ds. lokali w Urzędzie Miasta oraz w firmie ubezpieczeniowej (...) jako osoba przyjmująca zgłoszenia. Gdy ubiegał się na 2,5 roku przed śmiercią o zatrudnienie w (...) w napisaniu CV pomógł mu jego długoletni przyjaciel, z którym znał się od czasu nauki w liceum – B. Ś. (1).

Ostatnio J. W. (1) pracował od 28.05.2018 r. jako recepcjonista w domu (...), gdzie zarabiał ok. 2000 zł miesięcznie. Jego praca polegała na wydawaniu kluczy oraz meldowaniu studentów w akademiku po uprzednim zweryfikowaniu okazanych mu dokumentów. Do pracy dojeżdżał komunikacją miejską.

W okresie tego zatrudnienia J. W. (1) doznał urazu ścięgna A.. Kończynę unieruchomiono opatrunkiem gipsowym na 3 tygodnie, co doprowadziło do zakrzepowego zapalenia żył. Ze względu na długotrwałą niezdolność do pracy (...) (...) wypowiedziała mu umowę o pracę.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08, zeznania świadka A. M. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:27:28-01:48:14 zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42, dane z wywiadu w opinii lekarskiej k. 82)

Utrata pracy spowodowała u J. W. (1) pogorszenie samopoczucia i rozgoryczenie.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08, dane w opinii lekarskiej na podstawie wywiadu z J. W. (1) k. 53)

Utrzymywał się z emerytury swojej mamy, czasami z prac dorywczych i zasiłku dla bezrobotnych.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08)

J. W. (1) mieszkał razem ze swoją mamą J. W. (3) w mieszkaniu przy ul. (...) w Ł.. Mama J. W. (1) zmarła w dniu 1.08.2018 r. J. W. (1) bardzo przeżył śmierć matki. Miał wtedy 58 lat. J. W. (1) jako spadkobierca ustawowy nabył po mamie spadek w całości. Po śmierci mamy mieszkał sam w odziedziczonym po niej mieszkaniu. Przed śmiercią wszystkie czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego wykonywała mama J. W. (1). Pomagała mu też w sprawach urzędowych. Po jej śmierci J. W. (1) nie potrafił samodzielnie wykonać niektórych czynności w domu, np. zrobić prania, bo nie umiał włączyć pralki. Po śmierci mamy J. W. (1) zaniedbał mieszkanie, w którym przestał sprzątać. Przestał także dbać o higienę osobistą. Zdarzało się, że nadużywał alkoholu.

J. W. (1) posiadał stary komputer. Miał problemy z samodzielnym wysyłaniem maili. Prosił swoich przyjaciół o pomoc przy ich wysyłaniu. Potrafił wykonać przelewy bankowe drogą elektroniczną. Umiał obsługiwać bankomat i korzystać z karty bankomatowej. Miał jeden numer telefonu. Posiadał prawo jazdy. Przez ostatnie 5 lat nie prowadził samochodu. Zdarzało się, że prosił znajomych o podwiezienie. Korzystał z komunikacji publicznej, tj. tramwajów i autobusów. Wcześniej miał samochód marki P., którego odkupił od swojego bliskiego kolegi od czasów nauki w liceum - A. M..

Przez ostatnie pół roku przed śmiercią J. W. (1) cierpiał na stopę cukrzycową. Był w trakcie diagnostyki. Miał problemy z poruszeniem się. Mimo tych problemów w ostatnim okresie przed śmiercią opuszczał mieszkanie. Na zabiegi i opatrunki przyjeżdżał sam komunikacją miejską. Na umówione wizyty do lekarza podwozili go także przyjaciele.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08, zeznania świadka A. M. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:27:28-01:48:14 zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42, zeznania świadka E. W. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:49:29-02:09:11, zeznania świadka R. D. e-prot. z 23.11.2022 r.: 02:10:27- 02:24:04, zeznania świadka R. W. e-prot. z 12.04.2023 r.: 01:27:38-01:44:29, informacja skarbową k. 70, 209)

Na miesiąc przed śmiercią J. W. (1) poczuł się nieco lepiej i chciał wrócić do pracy na Politechnice (...). Lekarz orzecznik nie dopuścił J. W. (1) do pracy.

Mimo negatywnego orzeczenia lekarskiego J. W. (1) szukał pracy w charakterze ochroniarza, w czym pomagał mu jego przyjaciel B. Ś. (1), z którym razem przeglądał ogłoszenia w Internecie.

B. Ś. (1) rozmawiał w sprawie możliwości ponownego zatrudnienia przez (...) (...) J. W. (1) jak wyzdrowieje. Dowiedział się, że uczelnia nie zamierza tego zrobić, ponieważ ma zastrzeżenia do jego wcześniejszej pracy, a ponadto były donosy, że czuć było od niego alkohol.

J. W. (1) zakończył pobierać zasiłek chorobowy w sierpniu 2020 r. Zamierzał wystąpić o świadczenie rehabilitacyjne, ale przed śmiercią nie zdążył tego zrobić.

J. W. (1) przed śmiercią nie korzystał z pomocy społecznej.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08)

W okresie od 3.09.2018 r. do 12.11.2020 r. (tj. do dnia wykreślenia) J. W. (1) był zarejestrowany w (...) jako osoba prowadząca jednoosobową pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł.. M. B. figurował w (...) we wpisie dotyczącym tej działalności jako pełnomocnik J. W. (1). Przedmiotem działalności zarejestrowanej na J. W. (1) były usługi kurierskie. Ostatnim ujawnionym w (...) miejscem wykonywania tej działalności była ul. (...) w Ł.. Adres ten był zmieniany – pierwotnie był to adres przy ul. (...) w Ł..

(wydruk z (...) w tomie II załączonych akt prokuratorskich w sprawie (...) -4.Ds.385.2022, zeznania świadka M. B. e-prot. z 12.04.2023 r.: 00:10:22-01:23:34)

Przed otwarciem firmy (...) nie miał doświadczenia związanego z wykonywaniem usług kurierskich i prowadzeniem takiej firmy, ani też nigdy wcześniej nie prowadził jakiegokolwiek innej działalności gospodarczej.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08, zeznania świadka M. B. e-prot. z 12.04.2023 r.: 00:10:22-01:23:34)

Lokal przy ul. (...) w Ł. był wynajmowany przez firmę (...) od firmy (...). Umowę najmu przygotował podnajmujący ten lokal - D. K. (1). J. W. (1) podpisał umowę osobiście w obecności D. K. (1).

Rozmowy wstępne z D. K. (2) w sprawie tej umowy prowadził M. B., który wcześniej sam wynajmował ten lokal i razem ze swoją partnerką prowadził tam własną działalność w zakresie usług agencji, bukmacherskich i lotto. M. B. ze swoją partnerką mieszkali bardzo blisko od tego lokalu. M. B. przyznał się D. K. (2), że zmiana najemcy na J. W. (1) byłaby dla niego korzystniejsza. D. K. (1) zgodził się na zmianę i napisał do wydziału lokali użytkowych, że zamierza wynająć lokal J. W. (1). Okazało się, że pracownicy tego wydziału znają J. W. (1), bo kiedyś z nim pracowali, co uspokoiło D. K. (1).

Po podpisaniu umowy podnajmu z J. W. (1) na firmę (...) nic się w tym zakresie nie zmieniło. J. W. (1) nie był w tym lokalu, natomiast partnerka M. B. nadal w nim przebywała i wciąż świadczyła w nim usługi agencji, przyjmując od klientów opłaty np. za gaz, za energię elektryczną, które następnie miała przekazać wierzycielom. D. K. (1) codziennie przebywał w swoim sklepie w różnych godzinach. Czynnosc za wynajęty firmie (...) lokal razem z opłatami za media opłacała gotówką partnerka M. B.. M. B. przyjeżdżał tam białym samochodem dostawczym ok. godz. 20.00, gdy D. K.

(1) kończył pracę. Korespondencja była zanoszona bezpośrednio do lokalu, gdzie odbierali ją M. B. i jego partnerka. D. K. (1) - mimo że wiedział, że w tym lokalu nadal swoją działalność prowadzi M. B. razem z partnerką - wystawiał z tytułu najmu faktury tylko na firmę (...), ponieważ umowę najmu lokalu miał podpisaną tylko z J. W. (1). Pod koniec współpracy D. K. (1) nie otrzymał za wynajem lokalu od firmy (...) kwoty 2000 zł. W związku z tym zwrócił się o uregulowanie tej należności do M. B., który mu odpowiedział, że J. W. (1) zmarł i że powinien od niego dochodzić tych pieniędzy. M. B. zwrócił klucze D. K. (1) i razem z partnerką opróżnili lokal ze swoich rzeczy.

(zeznania świadka D. K. (1) e-prot. z 1.06.2023 r.: 00:20:41, faktury k. 141)

M. B. poznał J. W. (1), gdy miał 20-23 lata. Co pewien czas spotykali się.

Bezpośrednio przed założeniem przez J. W. (1) własnej działalności o nazwie (...) - M. B. posiadał roczne doświadczenie jako kurier współpracujący z firmą (...). Firma (...) udostępniła w tamtym czasie M. B. samochód w leasingu, którego nie spłacił i rozwiązano ze nim współpracę.

M. B. i J. W. (1) uzgodnili, że J. W. (1) założy na swoje dane działalność gospodarczą i nawiąże współpracę z firmą (...), a M. B. będzie w jego firmie wykonywać pracę kuriera. W tym czasie J. W. (1) był zatrudniony na Politechnice (...) jako portier.

M. B. wiedział, że zdarza się, iż J. W. (1) nadużywa alkoholu, a także, że ma problemy z poruszeniem się.

Formalności z założeniem firmy w Urzędzie Statystycznym załatwiał osobiście J. W. (1). M. B. był przy tym obecny.

M. B. miał udzielone przez J. W. (1) pełnomocnictwo, na podstawie którego był upoważniony do dokonywania zmiany wpisu dotyczącego działalności gospodarczej J. W. (1) w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej. Na podstawie tego pełnomocnictwa M. B. po zawarciu umowy najmu z właścicielem lokalu przy ul. (...) w Ł., zgłosił zmianę siedziby działalności J. W. (1) do (...). Propozycję zmiany lokalu firmy na w/w adres złożył J. W. (1) M. B..

Firma (...) wykonywała usługi kurierskie w ramach współpracy z firmą (...). J. W. (1) osobiście podpisał umowę o współpracy z firmą (...) w punkcie Pickup przy ul. (...) w Ł.. Warunki współpracy z firmą (...) nie podlegały negocjacjom. Każdy przewoźnik ma takie same warunki realizowania usług. Przy zawieraniu umowy z firmą (...) przez J. W. (1) obecny M. B..

Firma (...) wiedziała, że jednym z kurierów realizujących usługi kurierskie w ramach prowadzonej przez J. W. (1) działalności gospodarczej był M. B.. J. W. (1) podał jego dane jako kuriera firmie (...) i na tej podstawie M. B. otrzymał skaner i mógł rozwozić paczki, które odbierał w bazie (...) i dowoził do klientów. M. B. wykonywał usługi kuriera dla firmy (...) głównie na terenie dzielnicy R. w Ł.. M. B. zbierał wpłaty od klientów za doręczone paczki. Nie zatrzymał żadnej części z tych pieniędzy. Nie byłoby to możliwe ponieważ dana kwota za paczki musiała trafić do (...).

J. W. (1) nie zatrudnił formalnie w swojej firmie (...). Ich współpraca opierała się wyłącznie na ich wspólnych ustnych uzgodnieniach.

M. B. za wykonane usługi kurierskie w firmie (...) dostawał od J. W. (1) wynagrodzenie wynoszące 50% stawki od doręczonych odebranych paczek. Wpłata była gotówką, w mieszkaniu J. W. (1) albo w punkcie (...), 2 razy w miesiącu, po dostarczeniu przez (...) wykazu doręczeń. (...) przekazywało pieniądze na konto J. W. (1). Zdarzało się, że M. B. sam sobie wypłacał wynagrodzenie posługując się kartą bankomatową należącą do J. W. (1) za jego zgodą. J. W. (1) kontrolował stan swojego konta. Zdarzało się też, że razem szli do bankomatu, aby wypłacić pieniądze na wynagrodzenie dla M. B., a czasami J. W. (1) odbierał M. B. kartę i sam szedł wypłacić pieniądze, które później wręczał M. B..

M. B. otrzymał od J. W. (1) firmowy smartphone. Cała komunikacja związana z realizacją usług kurierskich przez M. B. w firmie (...) odbywała się przez telefon komórkowy. Wszystkie zasady doręczania były narzucone przez (...). J. W. (1) nie zawsze wiedział ile paczek ma do doręczenia M. B..

Zdarzało się, że paczki w imieniu firmy (...) rozwoziły także inne osoby, które również nie były formalnie zatrudnione przez J. W. (1) w tej firmie. Kontakt z tymi kurierami nawiązywał M. B. i to on rozliczał się z nim za wykonane przez nich usługi wypłacając im wynagrodzenie w gotówce. Osoby te najczęściej pracowały w punktach stacjonarnych ustawionych na parkingach i wydawały paczki. Te osoby również musiały być zgłoszone do (...) jako kurierzy realizujący usługi w imieniu firmy (...). Jako kurierzy firmy (...) zostali także zgłoszeni do firmy (...): W. K., J. A., T. F., A. G., P. M.. (...) nie prowadzi szkoleń kurierów, ani żadnych innych szkoleń. Kurierzy ci dostawali, tak samo jak M. B., 50% wartości netto od doręczonej paczki. Za wykonane usługi kurierskie dla (...) przez zgłoszonych przez firmę (...) kurierów, (...) wystawiało faktury na firmę (...).

Firma (...) co 2 tygodnie wystawiała fakturę za swoje usługi na kwoty oscylujące między 4000 a 5000 zł, z czego uzyskiwała zysk w około 30-40%.

J. W. (1) w ramach działalności wziął w leasing samochód marki C. (...). Samochodem tym jeździł M. B. jako kurier w firmie (...). Przy podpisywaniu umowy leasingu przez J. W. (1) obecny był M. B..

J. W. (1) wziął w leasing ten samochód ponieważ (...) wymagało, aby flotę stanowiły modele nie starsze niż 10-15 lat. W znalezieniu odpowiedniego samochodu przez Internet J. W. (1) pomagał M. B.. J. W. (1) próbował nauczyć się prowadzić ten samochód, ale miał problemy z parkowaniem i cofaniem. Razem z M. B. jeździł nim w okolicy lotniska, żeby się nauczyć.

Po śmierci J. W. (1) M. B. skontaktował się z leasingodawcą informując, że samochód ten jest do odebrania. Samochód został zabrany przez bank po ok. 2-3 miesiącach od śmierci J. W. (1).

Po założeniu firmy (...) kupił także samochód marki M. dostawczy, który stał pod jego blokiem i spodobał mu się.

Ponadto J. W. (1) dla swojej firmy kupił także od M. B. samochód osobowy marki M. (...) płacąc za niego gotówką ok. 4000 zł.

Samochód M. był ubezpieczony przez M. B., a pozostałe samochody były ubezpieczone przez J. W. (1).

M. B. odkupił od J. W. (1) na 13 dni przed jego śmiercią samochód marki M. i samochód marki M., za którego zapłacił 1000 zł. W obu przypadkach zostały sporządzone umowy sprzedaży na piśmie. Samochody marki M. (...) przez około rok nie były wykorzystywane w firmie (...). Za te samochody M. B. zapłacił J. W. (1) gotówką. Samochód marki M. M. B. zezłomował. Po paru miesiącach samochód marki M. M. B. sprzedał za 3000 zł. Zarówno J. W. (1) jak i M. B. znali stan techniczny tych samochodów oraz ich wartość, gdy ustalili ich ceny, za które M. B. je odkupił. Zostały wystawione faktury z dnia 28.08.2020 r. dotyczące sprzedaży przez J. W. (1) na rzecz M. B. samochodu marki M. (...)TD nr rej (...) oraz samochodu marki M. (...) nr rej (...). Faktury te zostały przygotowane na komputerze M. B.. J. W. (1) faktury przystemplował i podpisał u siebie w domu. Pieczętą z faktur dysponował J. W. (1).

M. B. posługiwał się kartą do firmowego rachunku bankowego J. W. (1), którą płacił za paliwo. M. B. nie miał loginu i hasła do konta bankowego dla firmy (...). J. W. (1) miał też swój osobny prywatny rachunek bankowy.

Przelewy w imieniu firmy (...) były wykonywane z laptopa M. B., który robił je w obecności J. W. (1). Kody do autoryzacji przychodziły na telefon M. B..

J. W. (1) zlecił zewnętrznej firmie prowadzonej przez D. M. prowadzenie ksiąg podatkowych i rachunkowych w jego firmie. Umowa z firmą (...) na prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów została zawarta 17.10.2018 r. Przy podpisywaniu tej umowy był obecny J. W. (1) oraz M. B.. Do kontaktu z biurem rachunkowym był upoważniony J. W. (1) oraz M. B.. W następnych miesiącach współpracy dokumenty rozliczeniowe, faktury sprzedażowe oraz koszty poniesione przez firmę (...) do biura rachunkowego dostarczał M. B. osobiście lub drogą mailową. Numerem telefonu do kontaktu był numer M. B.. J. W. (1) skontaktował się osobiście z w/w biurem rachunkowym jeszcze 2 razy: pierwszy przy dostarczeniu formularzy do rozliczenia rocznego na formularzu PIT , a drugi gdy poprosił, aby pomóc mu

przygotować dokumenty do kredytu oraz o przesłanie tych dokumentów do banku. Biuro rachunkowe przesyła takie dokumenty jedynie na prośbę właściciela firmy. Opłaty za usługi biura rachunkowego były dokonywane przelewem bankowym z konta firmy. Do biura rachunkowego nie były dostarczane wyciągi z rachunków bankowych firmy (...), ponieważ biuro takich dokumentów nie wymagało. Dokumenty firmowe za lata 2018-2019 zostały przekazane klientowi.

J. W. (1) w ramach działalności wynajął na swoją firmę magazyn o pow. ok. 30 m kw. przy ul. (...) w Ł., w którym trzymał części samochodowe. M. B. wspólnie z J. W. (1) wyszukał ten magazyn przez Internet. M. B. czasem przechowywał w tym magazynie także swoje rzeczy. Po śmierci J. W. (1), M. B. zlikwidował ten magazyn i zabrał z niego swoje rzeczy oraz zobowiązał się zapłacić wynajmującemu należności za wynajem, z których część jeszcze nie spłacił.

M. B. był obecny, gdy J. W. (1) zawierał jako osoba prowadząca działalność pod firmą (...) umowy kredytowe z Kasą Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. z siedzibą w G. oraz z (...) Bank S.A.

J. W. (1) otrzymał z S. Bank kwotę kredytu na konto firmowe, do którego M. B. nie miał upoważnienia, nie znał loginu, ani hasła. Wszystkie operacje z tego rachunku były wykonywane na komputerze M. B. w obecności J. W. (1). Kwota kredytu uzyskana na firmę (...) została wypłacona do rąk J. W. (1).

M. B. nie wie też czy poza w/w kredytami J. W. (1) zaciągnął na swoją firmę jakieś inne kredyty i pożyczki.

Firma (...) skorzystała z dotacji w ramach Tarczy Antykryzysowej w kwocie 5000 zł wypłaconej w dniu 24.06.2020 r., która została udzielona w ramach pożyczki na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla mikroprzedsiębiorcy, na skutek wniosku złożonego drogą elektroniczną na nazwisko J. W. (1). Wniosek z 22.06.2020 r. o dotację został złożony elektronicznie przez M. B. na jego laptopie w obecności J. W. (1). Pieniądze z Tarczy zostały przelane na konto firmowe.

Po śmierci J. W. (1) M. B. wypłacił kartą bankomatową z konta firmowego 4000 zł tytułem zaległego wynagrodzenia i zwrotu kosztów paliwa.

O tym, że J. W. (1) nie żyje M. B. dowiedział się ok. 3 dni po jego śmierci. M. B. od momentu, gdy dowiedział się o tym, nie zrobił już żadnych płatności kartą firmową, którą zniszczył, bo tak postanowił.

(zeznania świadka M. B. e-prot. z 12.04.2023 r.: 00:10:22-01:23:34, faktury k. 138-139, umowa sprzedaży k. 140, faktura ze specyfikacją z 5 kodami kurierów k. 143-144, umowa o prowadzenie rachunku płatniczego z Kasą S. w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, umowa z 15.10.2018 r. o prowadzenie dla firmy (...) rachunku bieżącego w (...) Bank S.A. w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, wniosek o udzielenie pożyczki na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorcy w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, umowa pożyczki w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, umowa o prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów z 17.10.2018 r. wraz z aneksem oraz umową powierzenia przetwarzania danych osobowych w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, protokół zeznań D. M. z 21.02.2023 r. w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, informacja z firmy (...) z 28.02.2023 r. w tomie II załączonych akt 4196-4.Ds.385.2022, lista otrzymanej pomocy publicznej k. 173, pismo PUP w Ł. k. 192, wniosek k. 193, formularz k. 194, umowa pożyczki k. 195-197)

J. W. (1) jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarł w dniu 3.01.2020 r. umowę najmu z Siecią Badawczą Ł. – Instytut (...), na podstawie której wynajął pomieszczenie magazynowe o pow. 50 m kw. przy ul. (...) w Ł. od 1.01.2020 r. na czas nieokreślony.

Na firmę (...) została wystawiona przez Sieć Badawczą Ł. – Instytut (...) faktura z 4.08.2020 r. za czynsz najmu, ryczałt za wodę i energię elektryczną za sierpień 2020 r.

(faktura k.142, umowa k. 157-161)

Do firmy (...) były kierowane wezwania do zapłaty przez Spółkę (...). M., E. M. Sp. j. z dnia 21.05.2019 r. na łączną kwotę 5769,02 zł.

(...) skierowała do J. W. (1) wezwanie do zapłaty 575,25 zł.

(wezwania do zapłaty k. 147, 149)

Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej J. W. (1) był zobowiązany opłacać składki na ubezpieczenie zdrowotne. W 2019 r. ZUS prowadził z urzędu postępowanie w sprawie określenia wysokości należności składkowych na ubezpieczenie zdrowotne za okres od maja 2019 r. do października 2019 r. W toku tego postępowania J. W. (1) osobiście odbierał kierowaną przez ZUS na jego domowy adres zamieszkania korespondencję z zawiadomieniem o wszczęciu i zakończeniu postępowania w sprawie, a także decyzją z 27.11.2019 r., mocą której ustalono kwotę zadłużenia z tego tytułu. J. W. (1) osobiście odebrał też 10.02.2020 r. korespondencję z ZUS wysłaną na jego adres domowy z zawiadomieniem o zajęciu wierzytelności z rachunku bankowego w (...) na podstawie wystawionego tytułu wykonawczego wydanego w związku z uprawomocnieniem się w/w decyzji i brakiem spłaty wynikającego z niej zadłużenia składkowego.

(zawiadomienia k. 3,6 plik (...) akt ZUS, z.p.o.k. k. 4, 7 plik I akt ZUS, decyzja k. 10 plik I akt ZUS, z.p.o.k. k. 11 plik I akt ZUS, zawiadomienie o zajęciu k. 17 plik I akt ZUS, tytuł wykonawczy k. 12-14 plik I akt ZUS, z.p.o.k. k. 18 plik I akt ZUS)

B. Ś. (1) był przyjacielem J. W. (1). Utrzymywali stały kontakt, często widywali się osobiście, a także kontaktowali telefonicznie kilka razy w tygodniu. Ostatni raz rozmawiali w dniu 8.09.2020 r. (na 2 dni przed śmiercią J. W. (1)). B. Ś. (1) często pomagał J. W. (1) w ważnych życiowo sprawach, m.in. w sprawie zorganizowania pogrzebu jego mamy, w załatwianiu różnych spraw urzędowych, a także w znalezieniu pracy, zawoził go do lekarza. B. Ś. (1) naprawił stary komputer J. W. (1). Pomagał mu też wysyłać maile z tego komputera. J. W. (1) zwierzał się B. Ś. (1), że córka utrzymuje z nim tylko sporadyczny kontakt oraz, że córka i była żona odwiedzają go jedynie raz na rok lub na pół roku. Nie były to odwiedziny z okazji świąt. Opowiadał, że jedna wizyta była z inicjatywy córki po śmierci jego mamy. B. Ś. (1) rozmawiał z M. M. po śmierci mamy J. W. (1), aby kontaktowała się z ojcem.

J. W. (1) opowiadał B. Ś. (1), że otrzymał od M. B. propozycję założenia firmy kurierskiej. B. Ś. (1) nigdy nie spotkał się osobiście z M. B.. Przed otwarciem działalności przez J. W. (1) B. Ś. (1) rozmawiał z M. B. telefonicznie. M. B. przyznał wtedy, że złożył taką propozycję J. W. (1), ponieważ sam nie może otworzyć takiej działalności, ale nie wyjaśnił mu dlaczego, a także powiedział, że zamierza J. W. (1) wypłacać co miesiąc stałą kwotę 500 zł.

B. Ś. (1) odradzał J. W. (1) taki układ z M. B.. Początkowo J. W. (1) przyznał mu rację, jednak ostatecznie po paru miesiącach otworzył na swoje nazwisko firmę (...). Ojciec powódki nie wyjaśniał B. Ś. (1) dlaczego firmę nazwano A.. J. W. (1) mówił B. Ś. (1), że ma pełne zaufanie do M. B. i był przekonany, że go nie oszuka. Początkowo J. W. (1) był bardzo zadowolony z układu łączącego go z M. B., od którego otrzymywał co miesiąc obiecane 500 zł w gotówce. Była to znacząca kwota dla J. W. (1), bo odpowiadała ¼ jego zarobków na Politechnice (...). Po pewnym czasie J. W. (1) powiedział B. Ś. (1), że firma, którą założył ma długi oraz że otrzymuje od firmy windykacyjnej K. wezwania do zapłaty. Mówił B. Ś. (1) także, że M. B. obiecał mu, że są to jedynie tymczasowe problemy firmy, a długi zostaną spłacone. J. W. (1) nie wyjaśnił B. Ś. (1) z jakiego tytułu powstało zadłużenie. Opowiadał B. Ś. (1), że w związku z założoną działalnością zaciągnął kredyt na zakup samochodu oraz, że drugi samochód był wzięty w leasing w jego imieniu. J. W. (1) nie mówił B. Ś. (1) o szczegółach w jaki sposób zostały zaciągnięte te zobowiązania, nie wyjaśnił mu, czy osobiście załatwiał sprawy w sprawie uzyskania kredytu i wzięciem leasingu, czy też udzielił w tym celu pełnomocnictwa M. B.. J. W. (1) nigdy nie powiedział B. Ś. (1), że z tytułu działalności gospodarczej ma zadłużenie składkowe w ZUS.

B. Ś. (1) na podstawie rozmów z J. W. (1) uważał, że sprawy dotyczące firmy (...) prowadzi M. B..

B. Ś. (1) doradzał J. W. (1) na trzy miesiące przed jego śmiercią, aby zlikwidował działalność, oferując mu w tym swoją pomoc. J. W. (1) nie złożył przed śmiercią żadnego wniosku o likwidację lub zawieszenie działalności gospodarczej. B. Ś. (1) uważał, że był to skutek pozostawiania J. W. (1) pod wpływem M. B..

B. Ś. (1) dowiedział się od J. W. (1), że przez ostatnie pół roku M. B. nie wypłacał mu umówionej kwoty 500 zł miesięcznie lub czynił to nieregularnie, a w zmian za to – z uwagi na nadużywanie alkoholu przez ojca powódki – kupował mu jedzenie.

(zeznania świadka B. Ś. (1) e-prot. z 23.11.2022 r.: 00:47:29-01:26:08)

J. W. (1) o swojej działalności oraz udziale w niej M. B. opowiadał też innemu koledze, z którym również przyjaźnił się od czasu liceum - A. M.. A. M. nie zna szczegółów dotyczących działalności zarejestrowanej na J. W. (1) i nie prowadził na ten temat rozmów z ojcem powódki. Z tego co mu powiedział J. W. (1) A. M. wywnioskował, że jest to firma transportowa i że współpraca J. W. (1) z M. B. miała polegać na tym, że w ramach tej działalności kredyty były zaciągane na nazwisko J. W. (1), zaś M. B. miał wypłacać stałą pensję J. W. (1), którego rola na tym się kończyła. A. M. nie znał osobiście M. B.. A. M. nie ma żadnej wiedzy na temat zadłużenia firmy (...). Uważał, że J. W. (1) powinien zaprzestać prowadzenia tej działalności, do czego starał się go bezskutecznie przekonać. J. W. (1) powiedział mu, że nie zrezygnuje z tej firmy, bo ma pełne zaufanie do M. B. i nie wierzy, że mógłby go oszukać. Ostatnio J. W. (1) żalił się A. M., że nie otrzymywał od M. B. umówionych pieniędzy.

A. M. mieszka w P.. Jest lekarzem. Przez ostatnie 5 lat A. M. i J. W. (1) utrzymywali regularne kontakty, wzajemnie się odwiedzali, widywali się osobiście raz na miesiąc, a częściej, bo 2-3 razy w tygodniu kontaktowali się telefonicznie. Czasem A. M. przywoził J. W. (1) swoim samochodem do siebie, a czasem J. W. (1) sam do niego przyjeżdżał tramwajem. Najczęściej jednak było tak, że to A. M. odwiedzał J. W. (1) w jego mieszkaniu. Kiedy A. M. odwiedził go ostatni raz w mieszkaniu był bałagan, a J. W. (1) był nietrzeźwy. Ich ostatni kontakt telefoniczny był na ok. 2-3 tygodnie przed śmiercią J. W. (1). A. M. pomagał J. W. (1), przywoził mu jedzenie, środki czystości. J. W. (1) sam sobie gotował. Na około rok – pół roku przed śmiercią, zdarzyło się, że J. W. (1) pokazał A. M., że kupił karmę dla psów i twierdził, że mu smakuje. W ostatnim okresie J. W. (1) według A. M. postępował naiwne, a niektóre jego zachowania dobierał jako dziecinne, np. zakup kolejki. Zdarzały się też, że gdy A. M. pytał J. W. (1) czy pije ten zaprzeczył, a gdy A. M. przyjechał do niego okazało się, że J. W. (1) był nietrzeźwy.

J. W. (1) zwierzał się A. M.. M.in. skarżył się, że problemy sprawia mu wysłanie maila, czy załatwianie spraw urzędowych np. pobranie zasiłku. Przez ostatnie pół roku J. W. (1) dzwonił do A. M. w związku z problemami ze stopą cukrzycową. J. W. (1) opowiadał też A. M., że korzysta z porad wrózek i zwierzył mu się, że pozytywna przepowiednia co do nowego związku z poznaną w sanatorium kobietą, z którą chciał zbudować stałą relację, nie spełniła się. Skarżył się także na brak kontaktu z córką, do której próbował się dodzwonić, ale nie odbierała od niego telefonów.

(zeznania świadka A. M. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:27:28-01:48:14)

O swojej działalności gospodarczej J. W. (1) opowiadał też R. D., z którym znał się od 12 lat. J. W. (1) opowiadał R. D., że założył działalność gospodarczą na swoje dane, za co kolega, który zajmuje się wszystkimi sprawami tej firmy, wypłaca mu 500 zł. J. W. (1) nie mówił R. D., że z firmą są jakieś problemy. R. D. nie zna M. B..

R. D. spotykał się z J. W. (1) w barze czasem raz w miesiącu lub raz na trzy miesiące, a czasem raz na 2 tygodnie. Kiedy ostatni raz R. D. odwiedził J. W. (1) w jego mieszkaniu był tam bałagan. Na miesiąc lub dwa przed śmiercią J. W. (1) R. D. spytał w barze, do którego przychodził J. W. (1) czy nadal bywa w barze. Barmanka powiedziała mu wtedy, że J. W. (1) nie ma jak zapłacić i dlatego nie przyjdzie.

(zeznania świadka R. D. e-prot. z 23.11.2022 r.: 02:10:27- 02:24:04)

J. W. (1) mówił o tym, że ma własną działalność także swojemu kuzynowi R. W., któremu powiedział, że otwierając firmę na własne nazwisko pomógł swojemu przyjacielowi M. B., do którego ma pełne zaufanie i który dba o sprawy

tej firmy oraz daje mu jakieś pieniądze w zamian. J. W. (1) nie opowiadał R. W. o żadnych szczegółach związanych z tą firmą. Mówił mu jedynie, że zawsze wszystko jest uregulowane na czas, bo dba o to M. B..

R. W. rozmawiał przez telefon z M. B. na temat tej działalności. R. W. odniósł wtedy wrażenie, że M. B. zajmuje się sprawami firmy (...), ale nie rozmawiał z nim na jakich konkretnie zasadach ta firma jest prowadzona. Osobiście R. W. i M. B. nigdy się nie spotkali.

R. W. mówił J. W. (1), że po jego zwolnieniu z pracy przez (...) (...) podlega ubezpieczeniom społecznym jako przedsiębiorca z czym być może łączy się obowiązek opłacania składek.

(zeznania świadka R. W. e-prot. z 12.04.2023 r.: 01:27:38-01:44:29)

Powódka - M. M. (1) przed śmiercią J. W. (1) nie widziała o tym, że jej ojciec ma własną działalność gospodarczą.

Powódka nie mieszkała z ojcem od 6-go roku życia, kiedy to w 1996 r. jej rodzice rozwiedli się. Zmieniła nazwisko ojca ponieważ wstydziła się tego nazwiska. Utrzymywała z ojcem kontakt do 2012 r., a potem nie.

Po zerwaniu tych kontaktów J. W. (1) co jakiś czas dzwonił do byłej żony E. W., którą pytał dlaczego córka nie odzywa się do niego i nie odbiera telefonów. Rozmawiał też z byłą żoną o swojej pracy na PŁ i o zdrowiu. Nie powiedział jej o tym, że założył własną działalność gospodarczą.

Powódka po zerwaniu kontaktów z ojcem widziała się z nim na pogrzebie babci w sierpniu 2018 r. W czasie pogrzebu babci powódka uważała, że ojciec zachowuje się dziwnie, ponieważ podszedł do niej i przeprowadził ją przez kościół, bo chciał, aby razem z nim była w bliżej trumny. W pogrzebie nie uczestniczyła była żona J. W. (1).

Miesiąc później powódka odwiedziła ojca razem ze swoją matką w jego mieszkaniu. Początkowo J. W. (1) nie chciał otworzyć drzwi, a gdy po pewnym czasie wpuścił je do swojego mieszkania okazało się, że był tego dnia nietrzeźwy, a mieszkanie było zaniedbane. Powódka uznała, że rozmowa z ojcem była wtedy dziwna, ponieważ pytał ją wciąż o to czy ma chłopaka i kiedy zostanie dziadkiem.

O tym, że J. W. (1) prowadził własną działalność powódka dowiedziała się 2 dni po śmierci ojca od jego kolegi, B. Ś. (1), który skontaktował się z nią. B. Ś. (1) na podstawie rozmów z J. W. (1) przekazał powódce swoje spostrzeżenia na temat działalności jej ojca oraz udziału M. B. w jej prowadzeniu.

Powódka opowiedziała mamie czego dowiedziała się o działalności ojca od B. Ś. (1).

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42, zeznania świadka E. W. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:49:29-02:09:11)

E. W. dowiedziała się o działalności byłego męża od córki. Wcześniej nie wiedziała o tym. E. W. zna M. B.. Poznała go, gdy była jeszcze żoną J. W. (1). Uważała, że M. B. był bardzo dobrym kolegą J. W. (1).

(zeznania świadka E. W. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:49:29-02:09:11)

Mama powódki skontaktowała telefonicznie z M. B., aby omówić z nim sprawy związane z zadłużeniem firmy (...). M. B. stwierdził, że nie jest to rozmowa na telefon i zaproponował spotkanie. Powódka razem z mamą spotkały z M. B. przed pogrzebem J. W. (1). Spotkanie odbyło się w mieszkaniu J. W. (1). M. B. w trakcie tego spotkania powiedział, że na firmę (...) zostały zaciągnięte dwa kredyty w S. Bank i w Kasie S. na łączną kwotę 100.000 zł. Powiedział też wtedy, że nie wie co J. W. (1) zrobił z tymi pieniędzmi. M. B. nie mówił w czasie tego spotkania, że potrzebował J. W. (1) do założenia firmy. Twierdził, że mógł sam założyć taką firmę. Powódka i jej matka nie pytały M. B. czy kredyty były spłacane. Była to jedyna rozmowa powódki i jej matki z M. B. w sprawie firmy (...).

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42, zeznania świadka E. W. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:49:29-02:09:11, zeznania świadka M. B. e-prot. z 12.04.2023 r.: 00:10:22-01:23:34)

Powódka z matką rozmawiała też z kolegami J. W. (1), aby dowiedzieć od nich o tym co wiedzą na temat założonej przez niego działalności gospodarczej.

Gdy powódka razem z mamą sprzątała po śmierci J. W. (1) jego mieszkanie nie znalazła w nim żadnych dokumentów dotyczących jego działalności gospodarczej. Powódka dowiedziała się o zadłużeniu składkowym ojca jako płatnika składek z tytułu prowadzonej działalności z pisma ZUS.

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 23.11.2022 r.:00:10:00-00:44:17, e-prot. z 20.07.2023 r.: 00:04:42, zeznania świadka E. W. e-prot. z 23.11.2022 r.: 01:49:29-02:09:11)

ZUS powiadomił wnioskodawczynię o wszczęciu i o zakończeniu postępowania wyjaśniającego sprawie zadłużenia składkowego zmarłego J. W. (1) jako płatnika składek pouczając ją o możliwości aktywnego udziału w tym postępowaniu. Odwołująca nie skorzystała z czynnego udziału w tym postępowaniu.

(okoliczności niesporne, a nadto zawiadomienia ze z.p.o.k. - k. 4-5 plik II akt ZUS)

Zaskarżoną w n/n postępowaniu decyzją ustalono, że zadłużenie J. W. (1) jako płatnika składek z tytułu nieopłaconych składek na dzień otwarcia spadku, tj. na dzień 10.09.2020 r., za które powódka ponosi odpowiedzialność jako spadkobierca do wysokości ustalonego czynnego stanu spadku, jest następujące:

- na ubezpieczenia społeczne za okres 04/2020 r. – 09/2020 r. w kwocie 4210,59 zł, a w tym: należność główna w kwocie 4180,59 zł, odsetki za zwłokę naliczone na 10.09.2020 r. w kwocie 30,00 zł,

- na ubezpieczenie zdrowotne za okres 07/2019 r. – 09/2020 r. w kwocie 5534,18 zł, a w tym: należność główna w kwocie 5290,18 zł, odsetki za zwłokę naliczone na 10.09.2020 r. w kwocie 202,00 zł, koszty egzekucyjne w kwocie 42,00 zł.

(okoliczność niesporna, a nadto wykaz przeglądu danych – stany należności k. 9-10 plik II akt ZUS)

Wnioskodawczyni nie wykazała innych zadłużeń, które by już zaspokoiła z masy spadkowej po zmarłym ojcu - J. W. (1).

(okoliczności niesporne)

Na skutek zawiadomienia złożonego 13.11.2020 r. przez M. M., Prokuratura Rejonowa Ł. nadzorowała dochodzenie sygn. 4196-4.Ds.385.2022 w sprawie zaistniałego w okresie od 3.09.2018 r. do 10.09.2020 r. w Ł. doprowadzenia J. W. (1) do niekorzystnego rozporządzania mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w łącznej kwocie nie mniejszej niż 109800 zł poprzez wykorzystanie u J. W. (1) niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania i założenia firmy (...) na dane osobowe J. W. (1) oraz zawarcie umów pożyczkowych na dane ww., czym działano na szkodę J. W. (1), tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.

W toku tego postępowania został m.in. przesłuchany w charakterze świadka B. Ś. (1), który zeznał m.in., że dowiedział się od M. B., że wziął jako J. W. (1) dotację na jego firmę z tzw. Tarczy Antykryzysowej w wysokości 5000 zł, które sobie przywłaszczył. B. Ś. (1) poza złożeniem takich zeznań w w/w sprawie, nie dokonał o tym zdarzeniu zgłoszenia na Policję, gdy J. W. (1) jeszcze żył.

Postanowieniem z 27.07.2022 r. dochodzenie w w/w sprawie zostało umorzone wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Na w/w postanowienie zażalenie złożyła M. M. (1).

Na skutek tego zażalenia zaskarżone postanowienie zostało uchylone postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Łodzi z dnia 22.12.2022 r. z uwagi nie przedsięwzięcie przez organ procesowy wszelkich niezbędnych działań celem wyczerpującego wyjaśnienia czy wyczerpane zostały dyspozycje jakiegokolwiek typu rodzajowego czynu zabronionego.

Przedmiotowe postępowanie prokuratorskie nadal toczy się jedynie w sprawie. Nie postawiono w nim do tej pory żadnej osobie jakichkolwiek zarzutów.

(zawiadomienie k.1-2 załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022, postanowienie k.18 załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022, protokół zeznań w charakterze świadka B. Ś. (1) k.19-20 załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022, postanowienie k.218-224 załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022, zażalenie k.225 załączonych akt prokuratorskich 4196-4.Ds.385.2022, postanowienie k.174-177)

Z dostępnej dokumentacji medycznej wynika, że J. W. (1) leczył się co najmniej od 2015 r. w Ośrodku (...) w Ł.. Według zapisów posiadanych przez w/w placówkę medyczną J. W. (1) wypożyczył 11.05.2015 r. dokumentację medyczną w celu przedłożenia Komisji Lekarskiej ZUS, którą oddał 14.05.2015 r., a następnie ponownie wypożyczył 12.08.2015 r. i już jej nie zwrócił. W związku z tym nie ma możliwości potwierdzenia, że pozostawał w tej placówce pod opieką lekarza psychiatry.

(pismo Ośrodka (...) w Ł. z załącznikami k. 43-45)

Orzeczeniem z 13.05.2015 r., wydanym przy ustalaniu uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego, Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że w przypadku J. W. (1) celowe jest przeprowadzenie rehabilitacji leczniczej w zakresie psychosomatycznych w systemie stacjonarnym. Zgodnie z opinią Lekarza Orzecznika ZUS u J. W. (1) rozpoznano zaburzenia adaptacyjne, nadciśnienie tętnicze, przebyte zakrzepowe zapalenie żył głębokich kończyny dolnej lewej, a także na podstawie przedłożonej dokumentacji ustalono, iż ubezpieczony korzystał po utracie pracy oraz w związku z sytuacją rodzinną z pomocy psychologicznej z powodu zaburzeń adaptacyjnych, a także, że nie leczy się psychiatrycznie.

(orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS k. 52, opinia Lekarza Orzecznika ZUS k. 53)

Na podstawie skierowania z ZUS J. W. (1) odbył leczenie sanatoryjne w Kolejowym Szpitalu (...) w C. w okresie od 13.08.2015 r. do 5.09.2015 r., gdzie rozpoznano u niego reakcję na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne (F43), a także choroby współistniejące: samoistne (pierwotne) nadciśnienie (I10), zapalenie żył i zakrzepowe zapalenie żył (I180). Z dokumentacji medycznej tego leczenia wynika, że w badaniu przedmiotowym stwierdzono u J. W. (1) pełną orientację, napęd psychoruchowy w normie, bez zaburzeń pamięci, tok myślenia prawidłowy. J. W. (1) odbył 2 wizyty u psychologa 14.08.2015 r. i 1.09.2015 r. z rozpoznaniem zaburzenia adaptacyjne. Leczenie przebiegło bez powikłań, tolerancja zabiegów rehabilitacyjnych i psychoterapii była dobra, w trakcie leczenia uzyskano poprawę samopoczucia, subiektywnie poprawa niewielka, ubezpieczonego wypisano w stanie dobrym i zalecono dalsze leczenie psychiatryczne w PZP pod kierunkiem lekarza prowadzącego, a także zalecono dalszą psychoterapię w warunkach ambulatoryjnych.

(historia choroby k. 48-50, zawiadomienie o skierowaniu na rehabilitację leczniczą k. 51, dokumentacja medyczna k. 54-64, 77-93)

Z dostępnej dokumentacji medycznej J. W. (1) nie wynika, że leczył się w związku chorobą alkoholową, ani też nie ma w niej zapisów, że rozpoznano u niego taką chorobę.

(pismo Ośrodka (...) w Ł. z załącznikami k. 43-45, historia choroby k. 48-50, zawiadomienie o skierowaniu na rehabilitację leczniczą k. 51, dokumentacja medyczna k. 54-64, 77-93)

Zgodnie z wiedzą psychiatryczną analiza dostępnej dokumentacji medycznej J. W. (1) wykazała, że w okresie od maja 2019 r. do października 2019 r. rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne w wywiadzie. Brak jest dokumentów z

zakresu psychiatrii obejmujących w/w okres. U J. W. (1) nie stwierdzano choroby psychicznej. Zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjno – lękowym nie powodują upośledzenia zdolności rozumienia występujących zdarzeń. Aktualnie ustalenie dokładnego stanu psychicznego J. W. (1) we wskazanym okresie nie jest możliwe. Nie można stwierdzić czy J. W. (1) był podatny na wpływ innych osób.

(opinia biegłego psychiatry lek. med. G. P. k. 96-98)

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie ww. dokumentów, których autentyczności ani treści merytorycznej strony nie kwestionowały, a na podstawie zeznań świadków oraz wnioskodawczyni jedynie w takim zakresie w jakim korelowały one z dowodami dokumentarnymi oraz opinią biegłego psychiatry G. P..

Sąd miał na uwadze, że zeznania bliskich znajomych J. W. (1) w charakterze świadków B. Ś. (1), A. M., R. D., R. W., którzy utrzymywali w badanym okresie z nim regularne relacje i mieli wiedzę na temat tego, że J. W. (1) utworzył własną działalność gospodarczą były zgodne z treścią ich zeznań w postępowaniu prokuratorskim, czego zresztą nie negował ZUS, a pełnomocnik pozwanego na ostatnim terminie rozprawy wprost to przyznał.

Zdaniem Sądu z całokształtu zebranych w sprawie dowodów, w też z zeznań w/w świadków, wynika jednak, że ojciec powódki utworzył tę działalność dobrowolnie, miał pełną wiedzę o tej działalności i sam poprzez osobisty udział uczestniczył w jej prowadzeniu zajmował się jej sprawami, gdyż świadczy o tym w szczególności to, że podpisał osobiście np. umowę o współpracy z (...), miał otworzone konto firmowe w banku w związku z tą działalnością, do którego loginu i hasła nie miał M. B., osobiście też podpisał umowę najmu lokalu przy ul. (...) w Ł., sam także podpisał umowę z zewnętrznym biurem rachunkowym, któremu zlecił prowadzenie ksiąg podatkowych i rachunkowych w swojej firmie, sam również odbierał w 2019 r. korespondencję z ZUS kierowaną na jego adres zamieszkania w sprawie ustalenia zaległości składkowych z tytułu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i nie podnosił w tamtym postępowaniu, że w rzeczywistości działalność jest prowadzona przez inną osobę na jego dane. Zdaniem Sądu brak jest przekonujących dowodów na to, że działalność A. została zarejestrowana jedynie na dane J. W. (1) a w rzeczywistości była prowadzona przez M. B. bez wiedzy, świadomości i udziału J. W. (1).

Poza tym postępowanie prokuratorskie wszczęte na skutek zawiadomienia powódki o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę jej zmarłego ojca nadal toczy się jedynie w sprawie i nie zostały w nim do tej pory postawione zarzuty jakiegokolwiek osobie wbrew przeciwnym twierdzeniom strony powodowej.

Wobec podniesionej przez powódkę argumentacji co do złego stanu psychicznego jej ojca i jego uzależnienia od alkoholu, nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że w niniejszej sprawie należało zasięgnąć wiedzy specjalistycznej, którą dysponuje biegły sądowy psychiatra i która to wiedza oraz wysnute na jej podstawie wnioski stanowią dla sądu orzekającego punkt odniesienia dalszych rozważań. Wskazać należy, że sfera dotycząca wiadomości specjalnych w rozumieniu normy art. 278 k.p.c. oceniana jest w sposób uwzględniający specyfikę dowodu z opinii biegłego. Zdaniem Sądu opinia biegłego G. P. jest rzetelna, logiczna, spójna i stanowi w pełni wartościowy środek dowodowy w sprawie. Jednocześnie nie zachodzi podstawa do jej dalszego uzupełnienia, albowiem biegły zapoznał się z całą dostępną dokumentacją leczenia J. W. (1), która stanowi jedyny pewny i wiarygodny materiał do przeprowadzenia oceny stanu zdrowia J. W. (1) z punktu widzenia psychiatrii. Gdy stwierdzenie danej okoliczności, mającej duże znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wymaga wiadomości specjalnych, powstaje obowiązek zasięgnięcia w procesie opinii biegłego. Za wiadomości specjalne uznaje się w szczególności te, które składają się na dziedziny opiniodawcze nauk sądowych, takich jak medycyna i psychiatria. Taki dowód jest jednak jednym z wielu zebranych przez sąd podczas postępowania dowodowego i Sąd dokonuje swobodnej oraz wszechstronnej oceny dowodów, która jest jedną z naczelnych zasad procesu cywilnego. W tym kontekście Sąd zważył, że z treści dostępnej dokumentacji medycznej nie ma danych na temat tego, że J. W. (1) leczył się psychiatrycznie, ani też nie ma w niej zapisów o rozpoznanej chorobie alkoholowej. Zdaniem Sądu przesłuchani w sprawie świadkowie, którzy w badanym okresie utrzymywali stałe relacje z J. W. (1), starają się aktualnie uwypuklić pewne zdarzenia, marginalizując jednocześnie inne okoliczności, aby potwierdzić ich prywatne opinie na temat uzależnienia J. W. (1) od alkoholu i jego niezdolności do podejmowania racjonalnych

decyzji, co nie ma to odzwierciedlenia w załączonej dokumentacji medycznej. Nie jest sporne, że ojciec powódki nie był ubezwłasnowolniony, ani też nikt za jego życia nie podjął żadnych kroków w tym kierunku. Z zeznań świadków wynika, że w sposób logiczny J. W. (1) opowiadał im o tym, że założył firmę (...) i starał się ich przekonać, że może w sprawach tej firmy liczyć na pomoc M. B., który wykonywał w niej pracę kuriera, był przez ojca powódki traktowany jako bliski przyjaciel, do którego miał zaufanie. Świadkowie współpracę J. W. (1) i M. B. oceniali negatywnie, ale za życia J. W. (1) poza rozmowami z ojcem powódki nie zgłosili nigdzie tego, że M. B. mógłby oszukiwać J. W. (1) wykorzystując jego zły stan zdrowia i brak zdolności do racjonalnego podejmowania decyzji, a nawet nie zawiadomili wtedy o tym jego córki i byłej żony.

Powódka o podejrzeniach B. Ś. (1) dowiedziała się dopiero po śmierci jej ojca. Za życia J. W. (1) świadek ten dzwonił do powódki i prosił by częściej kontaktowała się z ojcem a zatem, zdaniem Sądu, mógł też powiedzieć powódce wówczas o swoich przypuszczeniach na temat działalności A.. Nie ma racjonalnego uzasadnienia dlaczego wtedy nie przekazał powódce swoich podejrzeń, że M. B. może oszukiwać jej ojca. Sąd zważył, że całą wiedzę na temat tego w jaki sposób funkcjonowała firma (...) powódka posiada z przekazów B. Ś. (1) i opiera się na jego subiektywnych ocenach, a także na takich ocenach innych kolegów jej zmarłego ojca, z którymi po jego śmierci się skontaktowała. Nawet jednak świadek B. Ś. (1) nie znał szczegółów w jaki sposób były zaciągane kredyty, czy osobiście robił to J. W. (1) czy przez pełnomocnika. Znamienne jest też, że B. Ś. (1) co prawda zeznał w postępowaniu prokuratorskim, że M. B. na nazwisko J. W. (1) wziął dotację na jego firmę i ją przywłaszczył, ale za życia J. W. (1) nie zgłosił tego organom ścigania, ani powódce. Powódka nigdy nie rozmawiała z ojcem o jego działalności, bo o niej nie wiedziała. Jak przyznała nie utrzymywała z ojcem relacji od 2012 r. Nie ma zatem żadnej wiedzy na temat tego co się działo u ojca naprawdę, czy był on do czegośkolwiek zmuszany przez M. B. i jak faktycznie wyglądało prowadzenie działalności firmy (...).

Świadek B. Ś. (1) uważał, że J. W. (1) nie jest w stanie prowadzić działalności, nie radzi sobie w życiu, a jednocześnie pomagał mu mimo negatywnego orzeczenia medycyny pracy, na krótko przed śmiercią w poszukiwaniu nowego zatrudnienia i starał się pomóc mu w powrocie do pracy na Politechnice (...).

Pozostali świadkowie zeznali, że wiedzieli od J. W. (1), że otworzył działalność i że w jej prowadzeniu pomaga mu M. B., który miał mu wypłacać stałą kwotę miesięcznie, ale nie mieli wiedzy ani o długach firmy (...), ani o tym na czym konkretnie opierała się współpraca J. W. (1) z M. B. i jaki był faktyczny osobisty udział J. W. (1) w jej prowadzeniu.

Sąd uwzględnił, że z zeznań świadków wynika, że pomagali J. W. (1) np. przy wysyłaniu maili, dowozili go do lekarza, kupowali środki higieny i czystości. Sąd nie neguje, że po śmierci matki J. W. (1) zaniedbał mieszkanie, czy że bywał nietrzeźwy i że nie dbał o higienę osobistą. Jednocześnie jednak z zeznań tych samych świadków wynika, że J. W. (1) sam prowadził swoje gospodarstwo domowe po śmierci matki, w czasie, gdy założył firmę (...) pracował na Politechnice (...) jako portier i praca ta wymagała od niego m.in. zweryfikowania okazanych mu dokumentów, sam dojeżdżał do pracy komunikacją miejską, robił zakupy i sam przygotowywał sobie posiłki, sam opłacał rachunki związane z wydatkami na mieszkanie (powódka nie wykazała, że istniały zaległości czynszowe czy za energię elektryczną po jej ojcu w związku z odziedziczonym przez nią mieszkaniem), sam też dojeżdżał na zmianę opatrunków, zdarzało się, że sam przyjeżdżał w odwiedziny do świadka A. M..

Sąd prowadzący postępowanie nie może odrzucić sporządzonej w sprawie opinii i przyjąć odmiennego stanowiska, np. na podstawie zeznań świadków, byłoby to bowiem sprzeczne z procedurą cywilną. Wskazać także należy na wiarygodność dopuszczonych i przeprowadzonych dowodów co do posiadania wiadomości specjalnych. Rola dowodu z zeznań świadka i dowodu z opinii biegłego sądowego jest inna, chociaż obydwa te dowody stanowią środki służące ustaleniu podstawy faktycznej rozpoznania sprawy. O ile jednak zeznania świadka nakierowane są na przedstawienie jego własnych spostrzeżeń co do faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, o tyle biegły pomaga sądowi przez wyjaśnienie znaczenia ustalonych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych którymi dysponuje (zob. wyrok SN z 14.12.2017 r., V CSK 132/17, LEX nr 2558233, wyrok Sądu Najwyższego z 11.07.1969 r., (...) CR 140/69, OSNCP 1970/5/85). W n/n sprawie sądowa opinia psychiatryczna została sporządzona przez biegłego G. P. legitymującego się wiedzą i umiejętnościami z zakresu będącego przedmiotem opinii, którego kompetencje nie budziły wątpliwości stron postępowania. Co istotne, opinię oparto na całokształcie dostępnej dokumentacji

medycznej leczenia J. W. (1), która stanowiła najpewniejsze źródło wiedzy o temat jego stanie zdrowia i rozpoznanych schorzeń. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności tej opinii z zasadami doświadczenia życiowego, logiki i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 7.04.2005 r. II CK 572/04). Kierując się powyższymi względami Sąd uznał, że nie ma potrzeby dalszego uzupełniania opinii biegłego psychiatry, albowiem wniosek strony powodowej w tym zakresie został oparty jedynie na powołaniu się na zeznania świadków, którzy zaprezentowali jedynie własną ocenę zachowania J. W. (1), zaś biegły wydając opinię musi oprzeć się na pewnym materiale dowodowym. W efekcie Sąd pominął wniosek o uzupełnienie opinii biegłego psychiatry na podstawie art. 235 [2] par. 1, 3 i 5 k.p.c.

Sąd zważył też, że strona powodowa poprzestała jedynie na przytaczaniu okoliczności świadczących jej zdaniem o tym, że w sprawie zaistniał mechanizm firmanctwa i oczekuje, żeby na tej podstawie wyprowadzić domniemanie firmanctwa, co nie ma w świetle dostępnego materiału dowodowego jakiegokolwiek uzasadnienia. Co do zeznań świadka B. Ś. (2), A. M., R. D. i R. W., którzy mieli mieć wiedzę na temat tego, że J. W. (1) w rzeczywistości nie prowadził osobiście spraw firmy a czynił to jedynie M. B., to nie wytrzymują one konfrontacji z dokumentami w postaci złożonych umów zawartych osobiście przez J. W. (1) jako przedsiębiorcę w sprawach jego firmy, ani z dokumentami złożonymi przez ZUS w sprawie postępowania z 2019 r. prowadzonego z urzędu w sprawie zaległości składowych, w którym J. W. (1) odbierał osobiście kierowaną do niego korespondencję, ani z zeznaniami świadka D. K. (1), który zeznał, że J. W. (1) osobiście podpisywał z nim umowę najmu lokalu. Sąd zważył, że świadkowie A. M., R. D. i R. W. wprost też przyznali, że nie mieli szczegółowej wiedzy o tym na jakich konkretnie zasadach funkcjonowała firma (...) i jak przebiegała współpraca J. W. (1) z M. B.. Oczywiście Sąd nie neguje, że M. B. pomagał w sprawach tej firmy (...), bo świadek M. B. sam to przyznał i z jego zeznań wynika na czym ta współpraca polegała. Nie można zapominać, że z (...) wynika, że M. B. był pełnomocnikiem J. W. (1). Z zeznań M. B. wynika, że nie miał dostępu do firmowego rachunku bankowego, na który wpływały kwoty za wykonane usługi kurierskie na rzecz (...), czy kwota kredytu z S. Bank oraz z pomocy udzielonej w ramach tzw. Tarczy Antykryzysowej z uwagi na pandemię C.-19. M. B. posługiwał się za wiedzą i zgodą J. W. (1) kartą bankomatową do rachunku firmowego, z którego wypłacał sobie wynagrodzenie i pobierał kwoty za zakup paliwa. M. B. przyznał też, że to on pozyskał innych kurierów do firmy (...) i to on rozliczał się w imieniu płatnika z tymi osobami za wykonane przez nie usługi dla firmy (...). Każda z tych osób była zgłoszona przez firmę (...) firmie (...), co wynika z pisma (...) i wystawianych faktur za wykonane usługi kurierskie. Wobec przyznania okoliczności, że pozostali kurierzy zostali pozyskaniu przez M. B. dla firmy (...), Sąd uznał, że okoliczność ta została wykazana zgodnie z twierdzeniem strony powodowej i nie wymaga dalszego udawadniania wobec czego pominął wniosek pełnomocnika w tym zakresie na mocy art. 235 [2] par. 1 pkt 2 i 5 k.p.c. uznając, że dalsze prowadzenie postępowania w tym kierunku zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2023 roku, poz. 1230 ze zm.) do składek na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

Natomiast stosownie do treści art. 31 ww. ustawy do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio art.97§1, art.98§1 i §2 punkt 1, 2, art.100, art.101, ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku, poz.1540 ze zm.).

Spadkobiercy płatnika (podatnika) co do zasady przejmują przewidziane w przepisach prawa podatkowego majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy (art.97 §1 Ordynacji podatkowej). Do odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania składowe (podatkowe) spadkodawcy stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu

spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe (art.98 §1 Ordynacji podatkowej). Przepisy te stosuje się również do odpowiedzialności spadkobierców za zaległości składkowe (podatkowe) i odsetki za zwłokę od zaległości składkowych (podatkowych) spadkodawcy (art.98 §1, §2 punkt 1 i 2 Ordynacji podatkowej) (por. uchwała SN z 7 maja 2008 r., II UZP 1/08, L.).

Organ rentowy orzeka w jednej decyzji o zakresie odpowiedzialności lub uprawnień poszczególnych spadkobierców na podstawie decyzji ostatecznych wydanych wobec spadkodawcy oraz jego zobowiązań wynikających z prawidłowych deklaracji (art.100§1 Ordynacji podatkowej). Organ rentowy nalicza odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych spadkodawcy oraz oprocentowanie niezwróconych zaliczek naliczonego podatku od towarów i usług naliczane są do dnia otwarcia spadku (art.101§1 Ordynacji podatkowej).

Przy ustalaniu odpowiedzialności spadkobierców za zaległe zobowiązania składkowe, organ rentowy ma obowiązek wziąć pod uwagę m.in. art. 1012 k.c. i art. 1031 § 1 i 2 k.c.

W przepisie art. 1012 k.c. postanowiono, że spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić.

W razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza - jak to miało miejsce w niniejszej sytuacji - spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wysokości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (art. 1031 § 2 k.c.).

Ograniczenie odpowiedzialności do masy czynnej spadku dotyczy wszelkich długów spadkowych. Stosownie do treści art.1032 §1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku (art.6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz.539, która weszła w życie w dniu 18 października 2015 r.) jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, spłacił niektóre długi spadkowe nie wiedząc o istnieniu innych długów, ponosi on odpowiedzialność za niespłacone długi tylko do wysokości różnicy między wartością ustaloną w inwentarzu stanu czynnego spadku a wartością świadczeń spełnionych na zaspokojenie długów, które spłacił.

Stosownie do treści §2 art.1032 k.c. jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, spłacając niektóre długi spadkowe wiedział o istnieniu innych długów spadkowych, ponosi on odpowiedzialność za te długi ponad wartość stanu czynnego spadku, jednakże tylko do takiej wysokości, w jakiej byłby obowiązany je zaspokoić, gdyby spłacał należycie wszystkie długi spadkowe.

Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza powoduje, że odpowiedzialność spadkobiercy zostaje ograniczona do wartości stanu czynnego spadku (art.1031§1 i 2 k.c.). Wyczerpanie sumy wyznaczającej granice odpowiedzialności w zasadzie zwalnia spadkobiercę od dalszej odpowiedzialności. Ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy do wartości czynnej spadku oznacza, że wierzyciele spadkowi mogą poszukiwać zaspokojenia nie tylko z przedmiotów i praw wchodzących do spadku, lecz również ze składników majątku osobistego spadkobiercy, byleby łączna wartość roszczeń wierzycieli nie przekraczała wartości udziału spadkowego, jaki otrzymał konkretny spadkobierca. Według art.1032§2 k.c., spadkobierca taki odpowiada względem niezaspokojonych wierzycieli do takiej tylko wysokości, w jakiej byłby zadośćuczynić tym wierzycielom, gdyby spłacał należycie wszystkie długi spadkowe. W literaturze przedmiotu ponoszono także, iż analogiczną odpowiedzialność ponosi spadkobierca, który nie wiedział o istnieniu niektórych długów spadkowych wskutek rażącego niedbalstwa, w szczególności zaś z powodu niezapoznania się ze spisem inwentarza lub zignorowania pozostawionych przez spadkodawcę dokumentów, odzwierciedlających istnienie stosunków zobowiązaniowych oraz wielkość wynikających z nich wierzytelności (

E. B.

, Komentarz do kodeksu cywilnego, Wydawnictwo (...), s. 202).

W sytuacji, gdy spadkobierca nabywa spadek z dobrodziejstwem inwentarza a jest możliwość, że istnieją inne długi niż zaległości stwierdzone w decyzji, organ administracyjny nie powinien zobowiązywać do wpłaty całej kwoty stanowiącej wartość czynnego spadku, jeśli nawet została ona ustalona, lecz poprzestać na orzeczeniu o zakresie odpowiedzialności spadkobiercy za zobowiązania spadkodawcy.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest, iż odwołująca odziedziczyła spadek po zmarłym ojcu J. W. (1) z dobrodziejstwem inwentarza, co jednoznacznie wynika z notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia.

Niekwestionowana jest również wysokość składek z tytułu zaległości składkowych zmarłego ojca powódki.

W skład spadku wchodziło mieszkanie o wartości 330 000 zł i działka o wartości 90 000 zł.

Stan czynny spadku zamyka się kwotą 420 000 zł, co wynika z pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego i z inwentarza spisu majątku spadkowego.

W przedmiotowej sprawie stan czynny spadku znacznie przewyższa wysokość zobowiązań, nawet biorąc pod uwagę pozostałe zobowiązania kredytowe i podatkowe ojca odwołującej się.

Pełnomocnik odwołującej się nie wykazał, by miała miejsce odwrotna sytuacja, tj. by stan czynny spadku był niższy niż wysokość zobowiązań spadkowych.

W takiej sytuacji wydanie zaskarżonej decyzji przez organ rentowy jest prawidłowe, której Zakład Ubezpieczeń Społecznych określił wysokość zobowiązań zmarłego J. W. (1) na dzień otwarcia spadku oraz orzekł, że powódka jako spadkobierca po zmarłym płatniku ponosi odpowiedzialność za zobowiązania objęte kwestionowaną decyzją.

Co do podniesionych zarzutów przez powódkę to można je generalnie zakwalifikować do dwóch kategorii, z których pierwsza dotyczy rzeczywistego prowadzenia działalności założonej na dane J. W. (1) przez inną osobę, a mianowicie M. B., a druga kategoria dotyczy złego stanu psychicznego J. W. (1) i jego uzależnienia alkoholowego, które według strony powodowej uniemożliwiły mu prawidłową ocenę konsekwencji założenia działalności na swoje dane za namową i pod wpływem M. B..

W zakresie pierwszej kategorii zarzutów Sąd zważył, że nie ma podstaw do przyjęcia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że w sprawie zaistniał fakt firmanctwa, w szczególności nie ma podstaw do wyprowadzenia takiego domniemania w oparciu o art. 231 k.p.c., zgodnie z którym sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Warunkiem zastosowania tego przepisu jest, żeby fakty mające być podstawą domniemania miały charakter ustalonych. Natomiast okoliczności na które powoływała się strona powodowa, iż J. W. (1) nie wiedział o tym jakie czynności były podejmowane w sprawach firmy (...), nie miał żadnego wpływu na prowadzenie spraw tej firmy i że nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji swoich decyzji dotyczących zarejestrowania tej firmy na własne nazwisko ze względu na jego stan psychiczny i uzależnienie od alkoholu - nie mają takiego charakteru, a to wobec niekwestionowanych dokumentów potwierdzających fakt osobiście przez niego zawartych umów o współpracy z (...), najmu lokalu na prowadzenie działalności przy ul. (...) w Ł., umów kredytowych w (...) im. (...) i w S. Bank, umowy o współpracy z biurem rachunkowym, a także zeznań świadka D. K. (1).

Podkreślić należy, że postępowanie prokuratorskie wszczęte na skutek zawiadomienia powódki o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę jej zmarłego ojca nadal toczy się jedynie w sprawie i nie zostały w nim do tej pory postawione zarzuty jakiegokolwiek osobie.

Należy zaznaczyć, że całą wiedzę na temat tego w jaki sposób funkcjonowała firma (...) założona przez jej zmarłego ojca, powódka opiera jedynie na przekazach B. Ś. (1) i jego subiektywnych ocenach, a także na takich ocenach innych kolegów jej zmarłego ojca, z których żaden za życia J. W. (1) poza rozmowami z ojcem powódki nigdzie nie zgłosił możliwości popełnienia przestępstwa przez M. B. na szkodę J. W. (1), ani nie zawiadomił powódki lub jej matki o

swoich podejrzaniach. Powódka nigdy nie rozmawiała osobiście z ojcem o jego działalności, bo o niej nie wiedziała. Powódka wprost przyznała, że nie utrzymywała z ojcem relacji od 2012 r. Powódka nie posiada zatem żadnej wiedzy na temat tego co się naprawdę działo u ojca, jak sobie radził w zwykłych sprawach codziennych, ani też czy był czegokolwiek zmuszany przez M. B. i jak faktycznie wyglądało prowadzenie działalności firmy (...).

Z zeznań świadka M. B. wynika, że uczestniczył w prowadzeniu spraw firmy (...), ale jednocześnie należy zauważyć, że był on ustanowiony pełnomocnikiem J. W. (1) wpisanym do (...), wszystkie umowy kredytowe, o współpracy z biurem rachunkowym, o współpracy z (...) i umowy najmu zawierał osobiście J. W. (1). M. B. zeznał, że miał dostęp do karty bankomatowej firmowej J. W. (1), z której korzystał za jego zgodą, aby wypłacić sobie wynagrodzenie i wypłacić pieniądze za paliwo zakupione do samochodu, którym wykonywał usługi kurierskie rozwożąc paczki. Jednocześnie nie miał dostępu do internetowego konta firmowego J. W. (1), a wszystkie operacje wykonywał za jego wiedzą i w jego obecności. Żaden ze świadków nie zna w istocie szczegółów współpracy J. W. (1) i M. B. poza tym, że J. W. (1) uzgodnił, że założy firmę na swoje dane, nawiąże współpracę z firmą (...) z którą wcześniej współpracował M. B. i że będzie otrzymywał od M. B. stałą kwotę 500 zł miesięcznie.

Sąd miał też na uwadze, że J. W. (1) odebrał w 2019 r. korespondencję z ZUS w sprawie postępowania prowadzonego z urzędu w sprawie jego zaległości składek z tytułu prowadzonej działalności. Miał zatem świadomość tego zadłużenia. Znamienne jest, że nie powiedział o tym swoim znajomym, którzy zeznawali w niniejszym postępowaniu w charakterze świadków, a w postępowaniu przed Zakładem w w/w sprawie nie zaprzeczał temu, że taką działalność prowadzi.

Również co do zakresu drugiej kategorii zarzutów dotyczących złego stanu psychicznego J. W. (1) i jego uzależnienia alkoholowego, które uniemożliwiły mu prawidłową ocenę konsekwencji założenia działalności na swoje dane za namową i pod wpływem M. B. - z zeznań świadków, a także powódki wynika, że J. W. (1) sam prowadził swoje gospodarstwo domowe po śmierci matki, w czasie, gdy założył firmę (...) pracował na Politechnice (...) jako portier i praca ta wymagała od niego m.in. zweryfikowania okazanych mu dokumentów, sam dojeżdżał do pracy komunikacją miejską, robił zakupy i sam przygotowywał sobie posiłki, sam opłacał rachunki związane z wydatkami na mieszkanie, sam też dojeżdżał na zmianę opatrunków, zdarzało się, że sam przyjeżdżał w odwiedziny do świadka A. M.. Sąd nie przeczy, że J. W. (1) korzystał z pomocy swoich przyjaciół, o której zeznali jako świadkowie. W świetle dostępnych dowodów wiódł on jednak samodzielnie normalne życie i przy pomocy przyjaciół normalnie funkcjonował. Nie był ubezwłasnowolniony i nikt za jego życia nie podjął żadnych kroków w tym kierunku. Z dokumentacji medycznej nie wynika, że J. W. (1) leczył się psychiatrycznie czy też, że rozpoznano u niego chorobę alkoholową. Sąd zważył, że akcentowane obecnie przez powódkę pewne okoliczności, o których miała wiedzę jedynie od przyjaciół ojca na temat jak w ostatnim okresie radził sobie w życiu osobistym i jaki był stan jego zdrowia przed śmiercią zostały przedstawione tak, aby potwierdzić forsowaną tezę braku świadomości J. W. (1) co do konsekwencji swoich czynów i zdolności do podejmowania racjonalnych decyzji. Teza ta nie znajduje jednak potwierdzenia w treści pełnowartościowej opinii biegłego psychiatry, który zapoznał się z całą dostępną dokumentacją medyczną J. W. (1) i stwierdził, że w okresie od maja 2019 r. do października 2019 r. rozpoznane u niego zaburzenia o obrazie depresyjno – lękowym nie powodują upośledzenia zdolności rozumienia występujących zdarzeń. Brak jest przy tym dokumentów z zakresu psychiatrii obejmujących w/w okres. U J. W. (1) nie stwierdzano choroby psychicznej. We wnioskach końcowych biegły stwierdził, że aktualnie ustalenie dokładnego stanu psychicznego J. W. (1) we wskazanym okresie nie jest możliwe, a także, że nie można stwierdzić czy J. W. (1) był podatny na wpływ innych osób.

Rekapitulując - z całokształtu dostępnych dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, wynika, że ojciec powódki otworzył działalność A. dobrowolnie, miał pełną wiedzę o tej działalności i sam poprzez osobisty udział uczestniczył w jej prowadzeniu i zajmował się jej sprawami, choć wpływ na funkcjonowanie tej działalności niewątpliwie miał także M. B., jednak nie ma dowodów na to, że prowadził sprawy tej firmy bez wiedzy i świadomości J. W. (1), a nadto nie ma dokumentów, z których wynikałoby, że u ojca powódki rozpoznano chorobę alkoholową, ani dokumentów, że leczył się psychiatrycznie, jak również zgodnie ze specjalistyczną wiedzą z zakresu psychiatrii, na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej, nie ma podstaw do stwierdzenia, że rozpoznane u ojca powódki zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjno – lękowym powodowały u niego upośledzenia zdolności rozumienia występujących zdarzeń, a

przy tym ustalenie dokładnego stanu psychicznego J. W. (1) w badanym okresie nie jest możliwe, ani też, że nie można stwierdzić zgodnie z wiedzą psychiatryczną czy J. W. (1) był podatny na wpływ innych osób.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako bezzasadne.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U z 2018 r., poz. 265) zasądzając na rzecz ZUS-u jako strony wygrywającej n/n postępowanie, od odwołującej się, kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

A.P.